

ROMAN HECK

O WPLYWIE WROCŁAWSKIEGO PRAWA MIEJSKIEGO NA MORAWACH W XIV—XVI WIEKU

Stanowczo należy zaliczyć Purkynę do najwybitniejszych budowniczych kultury politycznie już w pełni uświadomionego narodu czeskiego, do wielkich twórców nauki światowej, który dobrze zasłużył się ludzkości.

W czasie moich studiów w archiwach czechosłowackich zainteresowały mnie ślady żywych kontaktów miast północnych Moraw ze Śląskiem. Kontakty te są zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę bliskie sąsiedztwo obu ziem i przynależność Śląska od pierwszej połowy XIV w. do Korony Królestwa Czeskiego. Jednym z przejawów tych kontaktów w interesującym nas okresie były związki głównego miasta Moraw w tym czasie — Ołomuńca z Wrocławiem. Przez Ołomuniec przebiegały wtedy kluczowe drogi handlowe ze Śląska na południe, łączące główne miasta śląskie z Morawami, m. in. z Wrocławia przez Wiązów, Nyse, Głuchołazy, Bruntal do Ołomuńca oraz z Opola przez Krapkowice, Głubczyce, Opawę, Fulnek, Odry do Ołomuńca. Przez Ołomuniec wiodły też niektóre szlaki łączące Wrocław z Wiedniem i Bratysławą¹. Ołomuniec odgrywał przy tym szczególną rolę jako węzłowy punkt szeregu dróg wiodących z Moraw, czy z ziem położonych bardziej na południe, do Polski. W związku z tym ówczesna stolica Moraw otrzymała w 1351 r. prawo składu na towary idące z Polski². Wszystkie drogi łączące Ołomuniec z Polską przechodziły przez Śląsk.

Nic też dziwnego, że wraz z nasilaniem się handlu i rozwoju miast w późniejszym średniowieczu stosunki Ołomuńca z sąsiednim Śląskiem ulegały intensyfikacji. Wykraczały one wtedy szeroko poza sferę kontak-

¹ Zob. J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951, s. 105 nn.; H. Wendt, *Schlesien und der Orient* (Darstellungen u. Quellen z. schlesischen Geschichte, t. XXI, Wrocław 1916, s. 40, 41, 54, 55, 58).

² Nowakowa, *op. cit.*, s. 105; M. Hein, *Geschichte des Handels und Gewerbes von Olmütz im Mittelalter*, Olmütz 1935, s. 1 nn.

tów kupieckich. Znalazły też odbicie w dziedzinie stosunków prawnych. Podobnie jak w innych krajach sąsiednich, również w Czechach i na Morawach miał miejsce w XIII—XIV w. proces przyjmowania przez miasta prawa niemieckiego. Jeśli w południowych rejonach Czech i Moraw przyjmowano prawo niemieckie według wzorów miast Niemiec południowych, to na północy rozszerzało się w pierwszym rzędzie prawo magdeburskie.

Zrazu wzory i pouczenia prawne czerpano bezpośrednio z Magdeburga. Później, od pierwszej ćwierci XIV w., za wyższy sąd prawa niemiecko-magdeburskiego zaczęto uważać na terenie Czech sąd w Litomierzycach. Do Litomierzyc zwracano się o wydawanie wyroków w wypadku apelacji i o pouczenia w kwestiach wątpliwych. Dopiero w szczególnie trudnych sprawach litomierzycanie zasięgali porad prawnych w Magdeburgu. System prawa magdeburskiego jako związany z podstawami ówczesnego ustroju miejskiego zakorzenił się tak mocno, że mimo przejścia władzy w miastach przez Czechów w okresie wojen husyckich prawo magdeburskie zostało w nich zachowane, a rządzone przez słowiańskich rajców czeskich Litomierzycy zwracały się w XV i XVI w. nadal o pouczenia prawne do Magdeburga, aż do 1548 r., kiedy na skutek reformacji i ówczesnych wydarzeń w Czechach Ferdynand I zabronił czerpania porad prawnych z tego „kacerskiego” miasta i powołał do życia mającą zastąpić w tym względzie odległą Magdeburg Praską Komorę Apelacyjną. Charakterystyczne przy tym jest to, że pouczenia prawne Magdeburga dla Litomierzyc i Litomierzyc dla związanych z nimi miast czeskich pochodzące głównie z XV i XVI w. zachowały się w większości w języku czeskim³.

We wprowadzeniu prawa miejskiego w Czechach, a zwłaszcza na Morawach, poza Magdeburgiem niemalą rolę odegrały miasta śląskie. Osadą, z której magdeburskie prawo miejskie promieniowało najwcześniej na teren Moraw, stał się Bruntal, gdzie dotarło ono około 1213 r. Jest wysoce prawdopodobne, że miasto to przyjęło nowy system prawny za pośrednictwem śląskiej Złotoryi⁴. W niektórych miastach czeskich mamy do czynienia z wpływami Wrocławia. Z Wrocławiem jest związana wyraźnie Opawa, która w 1301 r. otrzymała instrukcje prawa magdeburskiego ze stolicy Śląska⁵. Szczególnie szeroki zasięg posiadało prawo głubczyckie, które w XIII i początkach XIV w. rozprzestrzeniło się z Głubczyc na wiele miast morawskich, spośród których można wymienić: Horní Benešov,

³ W. Weizsäcker, *Das Böhmisches Städtewesen im Spiegel der Magdeburger Schöffensprüche* (Böhmen und Mähren 1940, z. 3, s. 86—88).

⁴ W. Weizsäcker, *Eindringen und Verbreitung der deutschen Stadtrechte in Böhmen und Mähren* (Deutsches Archiv für Landes und Volksforschung, t. I, z. 3, Leipzig 1937, s. 97).

⁵ A. Zycha, *Über den Ursprung der Städte in Böhmen und die Städtepolitik der Přemysliden*, Prag 1907, s. 207.

Hranice, Přebor, Vitkov, Libavě, Fulnek, Nový Jičín, a nawet położony daleko na południu Uherský Brod⁶. Na pograniczu, w rejonie sąsiadującym z biskupią Nysą promieniowało prawo flamandzkie panujące w tymże mieście, w którym znajdował się od 1290 r. sąd wyższy tego prawa⁷. Z Jelenią Górą związany był położony po stronie czeskiej pobliski Bezděkov.

Sądy ławnicze niektórych miast uzyskiwały z czasem pozycję wyższych sądów prawa miejskiego, a to wspomniane już Litomierzyce w Czechach północnych od 1325 r., Praga dla wielu miast Czech środkowych od 1347 r., Brno na Morawach południowych od 1350 r., Olomuniec dla Moraw północnych od 1352 r.⁸ Ogólnie biorąc należy stwierdzić, że jeśli Czechy przyjmowały prawo miejskie w dużym stopniu z Norymbergi i bezpośrednio z Magdeburga, a Morawy południowe prawdopodobnie pod wpływem pobliskiego Wiednia, to w rozwoju tego prawa na terenie Moraw północnych pośrednikiem były w pierwszym rzędzie miasta śląskie. Pod bezpośrednim wpływem Wrocławia kształtowało się bowiem prawo używane w głównym mieście tego regionu, w Olomuńcu. Prawo magdeburskie według wzorów wrocławskich było używane w Olomuńcu od połowy XIV w. aż do czasów nowożytnych. Według tego prawa ławnicy olomunieccy służyli poradami prawnymi związanym z Olomuńcem innym miastom północnych Moraw. Świadectwem związków prawnych Olomuńca z Wrocławiem są zachowane do dziś księgi prawne XIV—XVI w., na które chcę zwrócić uwagę czytelników niniejszego artykułu.

Początki prawa niemieckiego w Olomuńcu nie są bliżej znane. Dokument lokacyjny miasta nie zachował się i nie wiemy przez kogo ani w jakim czasie było ono lokowane⁹. W każdym razie w połowie XIII w. siedziba biskupstwa morawskiego posiadała już prawa miejskie. Dowodzi tego fakt, że w 1243 r. prawa miejskie według wzorów Olomuńca przyjmował Litovl, a w 1256 pobliski Přerov. Od połowy XIII w. zachowały się już liczne nazwiska wójtów i napływowych obcych niemieckich miesz-

⁶ Weizsäcker, *Eindringen...*, s. 100.

⁷ J. Pfitzner, *Besiedlungs, Verfassung- u. Verwaltungsgeschichte d. Bresslauer Bistumslandes*, cz. I; *Prager Studien aus d. Gebiete d. Geschichtswissenschaft*, z. 1, Reichenberg 1926, s. 362.

⁸ Weizsäcker, *Eindringen...*, s. 108; J. J. Haněl, *O vlivu práva německého v Čechach a na Moravě*, Praha 1874, s. 13 nn. O prawie niemieckim w Czechach zob. ogólnie F. Vacek, *Emfyteuse v Čechach ve XIII, a XIV. století* (Časopis pro dějiny venkova, VII, 1920); tenże, *Soudnictví v Čechach, městské a vrchnostní, až do XV. stol.* (tamże, IX—XII, 1922—1925). Wstępną orientację w tych zagadnieniach umożliwiał najnowszy podręcznik V. Vaněček, *Dějiny státu a práva v Československu*, Praha 1964.

⁹ Zob. V. Nešpor, *Dějiny Olomouce, Vlastivěda Moravská*, II mistopis, t. 58, Brno 1936, s. 30.

czan ołomunieckich¹⁰. Zrazu Ołomuniec, w którym prawa miejskie wprowadzono stosunkowo późno, zwracał się po pouczenia prawne do Uničova i Bruntalu, co świadczyłoby, że stamtąd przejęto wzory nowego ustroju miejskiego¹¹. Prawo używane w Ołomuńcu zostało po raz pierwszy określone jako magdeburskie w 1326 r.¹²

W dalszym rozwoju stosunków prawnych Ołomuńca i północnych Moraw kapitalne znaczenie miały wydarzenia 1352 r. Wtedy to, zapewne na prośbę Ołomuńca oraz margrabię morawskiego Jana Henryka, polecił Karol IV radzie miasta Wrocławia przekazać Ołomuńcowi wrocławskie prawo miejskie. Z dnia 25 I 1352 r. pochodzi dokument stwierdzający, że rada wrocławska przekazała mieszczanom ołomunieckim „prawa miejskie, prawa, zwyczaje i łaski, zarówno na piśmie, jak i poza piśmie, już posiadane i które w przyszłości posiadać będzie”¹³. Wrocławianie zachowywali sobie przy tym rolę sądu wyższej instancji dla Ołomuńca. Wkrótce po tym zatwierdził margrabia Jan Henryk w dniu 3 III 1352 r. używanie przez Ołomuniec prawa magdeburskiego w takiej postaci, w jakiej przyjęto je z Wrocławia, ustanawiając jednocześnie, że wszystkie miasta na Morawach, które rządzą się prawem magdeburskim, winny pobierać pouczenia prawne w Ołomuńcu¹⁴. W ten sposób sąd ołomuniecki stał się dla morawskich miast prawa magdeburskiego sądem wyższej instancji, a za jego pośrednictwem sąd ławników wrocławskich stawał się dla Ołomuńca i wszystkich miast morawskich na prawie magdeburskim sądem instancji najwyższej, do którego zwracano się po orytle w wypadkach szczególnie trudnych. Odtąd rzeczywiście przez kilka wieków wrocławianie rozstrzygali najbardziej skomplikowane sprawy sądowe miast północnych Moraw i przekazywali Ołomuńcowi pouczenia prawne.

Dziwnym zrzędzeniem losu stało się jednak tak, że ślady wpływów wrocławskich wśród zachowanych kodeksów prawnych Archiwum Miasta Ołomuńca są stosunkowo skromne. Wśród przechowywanych tam dziś najstarszych ksiąg prawniczych na czoło wysuwają się dwa zbiory kla-

¹⁰ O wzorach ołomunieckich w Litovlu i Pferovie wspominają odpowiednie dokumenty *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, t. III, wyd. A. Boczek, Ołomucii 1841, s. 19 i 228. Charakterystykę narodowościową miasta w połowie XIII w. podaje Nešpor, *op. cit.*, s. 32.

¹¹ F. Bischoff, *Deutsches Recht in Olmütz*, Olmütz 1855, s. 21; W. Weizsäcker, *Die Rechtsmitteilung Breslaus an Olmütz* (Festschrift für Otto Peterka zum 60. Geburtstag, Brünn, Prag, Leipzig, Wien 1936, s. 85).

¹² *Regesta diplomatica Bohemiae et Moraviae*, t. III, wyd. J. Emler, Pragae 1890, nr 1310; Haněl, *op. cit.*, s. 59; Bischoff, *op. cit.*, s. 12.

¹³ G. A. Tzschoppe, G. A. Stenzel, *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte u. der Einführung u. Verbreitung Deutscher Kolonisten u. Rechte in Schlesien u. der Oberlausitz*, Hamburg 1832, nr 166; Bischoff, *op. cit.*, Anhang 15.

¹⁴ Bischoff, *op. cit.*, s. 22—23.

sycznego prawa magdeburgskiego w układzie systematycznym według tzw. dystynkcji pochodzące z XV w. „Liber distinctionum” (sygn. 167) i „Leges magdeburgenses” (sygn. 1304). Na wpływ Wrocławia w sposób bardziej bezpośredni, ale nie opowiadający wcale jego faktycznej roli wskazują „Księga ortyli magdeburgskich, lipskich, wittenberskich, wrocławskich, praskich z 1571 r.” i „Pouczenia z Ołomuńca, Magdeburga, Lipska, Wrocławia” z połowy XVI w. (wspólna sygn. nr 155)¹⁵. Kapitalne natomiast znaczenie dla związków ołomuniecko-wrocławskich mają dwa kodeksy zachowane w innych zbiorach rękopisów średniowiecznych. Pierwszym z nich jest rękopis byłej Biblioteki Kapitulnej w Ołomuńcu nr 403 znajdujący się dzisiaj w zbiorach Archiwum Państwowego w Opawie, Filia w Ołomuńcu¹⁶. Drugim zaś jest kodeks G. 10, nr 277 dawnego zbioru rękopisów brneńskiego Archiwum Ziemińskiego, przechowywany dziś w Archiwum Państwowym w Brnie¹⁷.

Pierwszym z nich zajął się obszerniej w mało u nas znanym artykule W. Weizsäcker, stwierdzając, że chodzi tu o uznany w XIX i XX w. za zaginiony rękopis zawierający właśnie wspomniane wyżej prawa, jakie przekazał w 1352 r. Wrocław miastu Ołomunieć. Rękopis pochodzący z połowy XIV w. zawiera na karcie 19 przy interesującym nas tutaj tekście prawnym określającą jego charakter notatkę: „Hec sunt iura Magdeburgensia. Explicit liber iuris Wratislaue civitatis completus per manus nullius. Datum anno domini millesimo CCC^o quinquagesimo secundo”. W. Weizsäcker powstrzymał się od sądu, czy mamy tu do czynienia z odpisem wrocławskich praw miejskich sporządzonym bezpośrednio we Wrocławiu, czy też z odpisem takiego odpisu. Postawił natomiast hipotezę, że pisarzem, który przepisał ten zbiór, mógł być żyjący w owym czasie ławnik ołomuniecki Johannes Nymandi¹⁸.

Interesujące jest zestawienia treści zbioru praw stolicy Śląska, jakie uznano za stosowne przekazać Ołomuńcowi. Według analizy przeprowadzonej przez W. Weizsäckera, częściowo uproszczonej i usystematyzowanej przeze mnie, treść tego zbioru przedstawia się w następujący sposób:

1. Tekst otwiera wstęp dokumentu księcia wrocławskiego Henryka IV dla Wrocławia z 12 IX 1283 r., w którym tenże zatwierdzał udzielone

¹⁵ Zob. V. Nešpor, *Městské knihy Archivu Olomouckého od r. 1343 do 1848*, Olomouc 1927, s. 7.

¹⁶ Ogólną informację o kodeksach prawniczych zbioru dawnej ołomunieckiej Biblioteki Kapitulnej można znaleźć w przewodniku archiwalnym Státní Archiv v Opavě, *Průvodce po archivních fondech*, t. III; *Pobočka v Olomouci*, opr. J. Bišťický, Fr. Drkal, M. Kouřil, Praha 1961, s. 60.

¹⁷ Charakterystykę zbiorów Archiwum Państwowego w Brnie podaje *Průvodce po státním archivu v Brně*, opr. A. Kocman, M. Musilová, V. Pletho, J. Radimský, M. Svabenský, M. Trantírek, L. Urbanková, M. Wurmová, Brno 1954.

¹⁸ Weizsäcker, *Die Rechtsmitteilung...*, s. 91—92.

upřednio miastu prawa magdeburskie od słów inwokacji „In nomine dei eterni amen” do „fecimus hic subscribi”¹⁹.

2. Następnie pod nagłówkiem „Hie hebit sich an das Megdebursche recht” umieszczono artykuły 1—64 (z wyjątkiem opuszczonego artykułu 21) znanego pouczenia prawnego Magdeburga do Wrocławia z 1261 r., przyjętego przez Henryka III, jakie legły u podstaw średniowiecznego wrocławskiego ustroju miejskiego²⁰. Fragment ten jest wstawiony w zasadzie tak samo, jak w cytowanym wyżej dokumencie Henryka IV z 12 IX 1283 r.

3. Dalej wpisano podobnie jak we wspomnianym dokumencie Henryka IV zatwierdzenia powyższych artykułów przez tegoż księcia od słów „Hec sunt iura” do „integramus”²¹.

4. Kolejno dodano artykuły wrocławskiego prawa magdeburskiego, tak jak wrocławianie dodali je do pierwotnego tekstu z 1261 r., a mianowicie artykuły 65—67 i 69—79 według numeracji występującej w wydaniu G. A. Tzschoppe i G. A. Stenzla i brzmieniu podanym przez G. Korn²².

5. W dalszym ciągu umieszczono, podobnie jak w dokumencie z 12 IX 1283 r., zatwierdzenie ujętych w naszym punkcie 4 przywilejów przez Henryka IV od słów „Universa igitur suprascripta iura” do „talis est”.

6. Dalej, podobnie jak w dokumencie z 12 IX 1283 r., wspomniano dokument książąt Henryka III i Władysława z 16 IX 1261 r.²³, jednak nie inserowano go w całości, a zaznaczono tylko wstępnymi słowami arengi „Cum rerum gestarum artissima representatio sit scriptura”.

7. Tę część zbioru identyczną w zasadzie z dokumentem z 12 IX 1283 r. zamyka zakończenie tego dokumentu od słów „Omnia enim” do „Datum per manus Lodwici notarii curie nostre²⁴”, z niewystępującym w znanym drukowanym tekście dodatkiem „nec non per manus Stephani dicti Tarchala²⁵”.

8. Bezpośrednio po tym wpisano drugie pouczenie prawne Magdeburga dla Wrocławia z 8 XI 1295 r. z jego wszystkimi 23 artykułami, w którym opuszczono jednak występujące po artykule nr 23 zakończenie²⁶.

¹⁹ Tzschoppe, Stenzel, *op. cit.*, nr 76; G. Korn, *Breslauer Urkundenbuch*, Wrocław 1870, nr 54.

²⁰ Druk: E. Th. Gaupp, *Das alte Magdeburgische und Hallische Recht*, Wrocław 1826, s. 230; Tzschoppe, Stenzel, *op. cit.*, nr 56; Korn, *op. cit.*, nr 20.

²¹ Por. Korn, *op. cit.*, nr 54.

²² Tzschoppe, Stenzel, *op. cit.*, nr 66; Korn, *op. cit.*, nr 20.

²³ Korn, *op. cit.*, nr 23.

²⁴ Tamże.

²⁵ Weizsäcker, *Die Rechtsmitteilung...*, s. 93.

²⁶ Gaupp, *op. cit.*, s. 259; Tzschoppe, Stenzel, *op. cit.*, nr 96, Korn, *op. cit.*, nr 66.

9. Z kolei następuje zbiór 64 artykułów będących orzeczeniami prawnymi, ortylami ławników wrocławskich. Ortyle te nie zawierają tradycyjnego pytania, lecz jedynie rozstrzygnięcia kwestii, jak było to przyjęte w większości wypadków w zbiorach tzw. Systematycznego Prawa Ławniczego. Nie były one ułożone w chronologicznym porządku powstawania. Prawie wszystkie weszły później do „Magdebursko-wrocławskiego Systematycznego Prawa Ławniczego”²⁷.

W. Weizsäcker, który przeprowadził porównanie analizowanego zbioru praw wrocławskich dla Ołomuńca z pięciu znanymi najstarszymi rękopisami wrocławskiego prawa miejskiego z XIX i XV w.²⁸, doszedł do wniosku, że tenże zbiór stanowi kopię nie znanej dziś najstarszej księgi prawa miejskiego Wrocławia, starszej od tychże pięciu rękopisów. Istniała więc według niego w połowie XIV w. oraz była używana i przepisywana taka księga praw Wrocławia, w której artykuły prawne nie były jeszcze systematycznie według zagadnień uporządkowane. Stwierdzenie to pozwoliło W. Weizsäckerowi postawić dalszą hipotezę, że w połowie XIV w., przed 1352 r., nie istniał jeszcze systematyczny zbiór magdebursko-wrocławskiego prawa ławniczego i że jego powstanie musiało nastąpić przeto po 1352 r.²⁹ Daje to podstawę do uściślenia badań nad tak ważną kwestią, jak powstanie tego posiadającego duże znaczenie pomnika średniowiecznego prawa miejskiego.

O ile rękopis nr 403 byłej Biblioteki Kapitulnej w Ołomuńcu stanowi fundamentalne źródło do poznania genezy prawa wrocławskiego w Ołomuńcu i jego charakteru w najwcześniejszym okresie, o tyle praktykę jego stosowania w czasach późniejszych i związków między ołomunieckim sądem ławniczym a Wrocławiem ilustruje rękopis G. 10, nr 277 Archiwum Państwowego w Brnie.

Jest to rękopis pergaminowy liczący 79 kart numerowanych o rozmiarach 25×34 cm, o drewnianych okładkach obciążniętych skórą z wyciskanim na niej ornamentem, zawierający pouczenia prawne ławników wrocławskich dla Ołomuńca wydawane w latach 1484—1565. Pouczenia były redagowane w formie datowanych listów pisanych w języku niemieckim z ustalonym incipitem „Unserm frewentlichen Gruss zuvor”. Były one wpisywane na bieżąco, o czym świadczą zmiany w charakterze pisma występujące na kartach omawianego rękopisu. Autorzy katalogu rękopisów Archiwum Państwowego w Brnie rozróżnili w nim 8 kolejnych rąk

²⁷ Zob. Weizsäcker, *Die Rechtsmitteilung...*, s. 94.

²⁸ Są to rękopisy ujęte przez G. Homeyera, *Die Deutschen Rechtsbücher des Mittelalters u. ihre Handschriften*, Berlin 1856, pod numerami 183, 202, 309, 312, 1043. Ich charakterystyki podanej przez Weizsäckera, *Die Rechtsmitteilung...*, s. 94—95, tu z braku miejsca nie podaję.

²⁹ Weizsäcker, *Die Rechtsmitteilung...*, s. 98.

różnych pisarzy³⁰. Na nienumerowanej pierwszej karcie kodeksu wpisano ręką XV względnie początku XVI w. szereg ogólnych maksym dotyczących wymiaru sprawiedliwości:

1. Justis nil mala lingua nocet.

2. Judicabis populum iusto iudicio, nec in alteram partem declines, non accipies personam neque munera, quia munera excecant oculos sapientium et permutant uerba iustorum, sed iuste quod iustum est prosecute.

3. Juste iudicate filii hominum et audite et alteram partem.

4. Richt gerecht denn reichenn als den armenn

So wird sich Got deiner auch erparmenn.

Pouczenia prawne ławników wrocławskich wpisano na kartach 1—66. Ogółem naliczyłem ich w księdze 109. Niewątpliwie stanowiły one kopie oryginalnych listów, jakie wysyłali ławnicy wrocławscy do Ołomuńca. Tu listy te przepisywano na bieżąco do omawianej księgi, a to zapewne dla zachowania ich i utrwalenia oraz posługiwania się nimi jako wzorami przy rozstrzygnięciu podobnych spraw.

Charakterystyczne jest, że tekstów wrocławskich nie tłumaczono na czeski, lecz przepisywano je po niemiecku. Wynikało to ze specyficznych stosunków morawskich. Na Morawach w czasie wojen husyckich niemiecki patrycjat większych miast utrzymał władzę w swoich rękach, w związku z czym nie doszło tam do czechizacji głównych ośrodków miejskich, jaką przyniosły wojny husyckie na terenie Czech. Ołomuniec był nawet główną bazą walki przeciw husytom na ziemiach morawskich³¹. Wedle oceny lokalnego historyka w XV i XVI w. w źródłach ołomunieckich coraz częściej występowały nazwiska czeskie, ale znaczna część mieszczaństwa była niemiecka. Jego zdaniem Ołomuniec był tym ośrodkiem, który przyczynił się w głównej mierze do przetrwania niemczyzny na północnych Morawach³². Tego rodzaju stosunki narodowościowe odbiły się rzeczywiście w analizowanej księdze pouczeń prawnych, w której spotykamy zarówno nazwiska niemieckie i czeskie wśród występujących w niej nazwisk mieszczan ołomunieckich.

³⁰ Powyższe podstawowe dane dotyczące ogólnych cech rękopisu zacerpnałem z katalogu M. Zemek, I. Krška, *Soupis rukopisů Státního Archívu v Brně*, cz. III (201—300), Brno 1959, maszynopis bez paginacji w Archiwum Państwowym w Brnie. Dalsze wiadomości podaję z własnych studiów nad rękopisem przeprowadzonych w czasie krótkiego pobytu w Brnie w grudniu 1968 r. Za umożliwienie mi korzystania z materiałów archiwalnych i uprzejmość dziękuję personelowi naukowemu Archiwum Państwowego w Brnie, a w szczególności dr M. Wurmovej.

³¹ O wojnach husyckich na Morawach pisali m. in. A. Neumann, *K dějinám husitství na Moravě*, Olomouc 1939; Urbánek, *K historii husitské Moravy* (Časopis Matice Moravské, LXIII—LXIV, 1939—1940).

³² Nešpor, *Dějiny Olomouce...*, s. 70.

Interesująca jest chronologia zapisanych w księdze pouczeń. Przedstawia się ona w następujący sposób:

Lata	Liczba not	Lata	Liczba not
1484—1490	16	1531—1540	6
1491—1500	31	1541—1550	1
1501—1510	16	1551—1560	1
1511—1520	14	1561—1565	4
1521—1530	20		
		Razem	109

Jeśli ilość zapisów w księdze odpowiada ilości faktycznie przekazywanych pouczeń lub oddaje przynajmniej ich stosunek liczbowy w poszczególnych dziesięcioleciach, to można by próbować wysnuć pewne wnioski co do częstotliwości kontaktów prawników ołomunieckich i wrocławskich. Z danych naszego zestawienia, można by sądzić, że kontakty te były w objętym w nim okresie najżywsze u schyłku XV w., natomiast w pierwszych trzech dziesiątkach lat XVI w. uległy osłabieniu, a w następnych dziesięcioleciach tego stulecia Ołomuniec zwracał się po pouczenia prawne do Wrocławia już bardzo rzadko. Być może, że osłabienie związków między obu miastami łączyło się ze zwycięstwem luteranizmu we Wrocławiu oraz stosunkami politycznymi w królestwie czeskim w połowie XVI w.

Przejdźmy do analizy treści not rękopisu. Jak zaznaczyłem, są to odpowiedzi ławników wrocławskich na zapytania ołomuńczan. Sprawy w pouczeniach poruszane dotyczyły nie tylko stosunków w samym Ołomuńcu, lecz także w niektórych innych miastach morawskich. Listy ołomunieckie nie były przy tym do księgi wpisywane, a najwyżej jedynie w odpowiedziach wrocławskich o nich wspomniano. Pouczenia wrocławskie wpisywano kolejno, chronologicznie, bez żadnego układu tematycznego. Ich treść spróbowałem podzielić na pewne grupy. Podział ten ilustruje poniższe zestawienie:

Zagadnienia	Liczba not
Sprawy testamentów i spadków	35
Inne sprawy majątkowe	21
Sprawy kryminalne	15
Sprawy przewodu sądowego i kwestie prawne	13
Sprawy obyczajowe	7
Różne	18
Razem	109

Jak z niego wynika, największe trudności powodowały ławnikom ołomuńskim kwestie spadkowe i testamentowe, a następnie sprawy majątkowe. Znacznie mniej wyjaśnień dotyczyło zagadnień kryminalnych i spraw związanych z przewodem sądowym czy problemami prawnymi. Powyższe proporcje zdają się zresztą odpowiadać przeciętnej praktyce miejskich sądów ławniczych.

Trudno byłoby w krótkim artykule referować szczegółową treść pouczeń. Niemniej pozwolę sobie zwrócić uwagę na niektóre z nich, jakie wydały mi się przy lekturze księgi bardziej zajmujące. Tak więc wśród spraw spadkowych na uwagę zasługuje pochodząca z 1497 r. wiadomość o procesie Johanki, siostry słynnego polityka i pisarza, starosty morawskiego Ctibora Towaczowskiego, przeciw jej stryjowi Adamowi o dom, jaki zmarły Ctibor pozostawił po sobie w Ołomuńcu³³. Z tego roku pochodzi relacja o sporze między przyjaciółką niejakiego Krystyna, który wstąpił do klasztoru, a klasztorem o spadek po nim. Ławnicy wrocławscy, mimo że rzeczony Krystyn przebywał w klasztorze tylko rok, przysadzili spadek klasztorowi³⁴. Wśród zagadnień majątkowych swym tłem obyczajowym zwraca uwagę wydany w 1496 r. ortył rozstrzygający dość skomplikowaną sprawę. Oto uciekł z miasta z zamężną kobietą, pozostawiając własną żonę, człowiek zadłużony. Jego majątek został zajęty na pokrycie długów. Żona zbiega zgłosiła jednak pretensje do swego posagu. Ławnicy wrocławscy wydali wyrok dla niej przychylny, przyznając jej 100 guldenów i cały dobytek, który z sobą wniosła do gospodarstwa małżonków³⁵.

Wśród not na temat zagadnień kryminalnych można wymienić pochodzącą z 1488 r. sprawę służącej ze spadkobiercą byłego jej pana o pieniądze, jakie przechowywała w depozycie u swego patrona, a których tenże spadkobierca nie chciał jej zwrócić³⁶, czy sprawy oskarżeń o morderstwa z lat 1502 i 1518³⁷.

Natomiast z tematyki związanej z postępowaniem sądowym na uwagę zasługuje wyjaśnienie ławników wrocławskich z 1504 r., co czynią, kiedy w toczonym przed nimi procesie jedna strona zadawała się ich orzeczeniem, a druga domaga się odesłania sprawy do Magdeburga. Ławnicy stwierdzają, że w takich wypadkach od nich zależy decyzja, czy rzecz rozpatrywać na miejscu, czy odesłać do ławników magdeburskich³⁸.

³³ Rękopis Archiwum Państwowego w Brnie G. 10, nr 277, fol. 21a.

³⁴ Tamże, fol. 20b.

³⁵ Tamże, fol. 16a.

³⁶ Tamże, fol. 3a.

³⁷ Tamże, fol. 26b i 39a.

³⁸ „Szo steht es zu unseren willen, ob wir alhie recht daruber sprechen ader sie furder weisen wollen”. Tamże, fol. 28b—29a.

W 1497 r. ławnicy wrocławscy wyjaśniali ołomunieckim bliżej niektóre wyrażenia oznaczające pewne rodzaje przestępców. Tak więc słowo „pflugreuber” oznaczało według podanej przez nich definicji człowieka kradnącego chłopom w polu narzędzia rolnicze; „firherter” — oszusta w grze w karty lub w kości, a „mortbrenner” — tego, kto złośliwie wypowiadał zemstę, podpalał, groził, szkodził dobru publicznemu i nie chciał zadowolnić się dochodzeniem sprawiedliwości na drodze sądowej³⁹. W 1528 r. natomiast informowali, że ludzie zasiadający w radzie i sądzie miejskim, którzy byli z tej racji zaprzysiężeni, nie są zobowiązani według przyjętego na Śląsku prawa saskiego i panujących zwyczajów do składania przysięgi w wypadku występowania przed sądem w charakterze świadków⁴⁰.

Ze spraw obyczajowych można wymienić świadczące o surowości ówczesnego prawa pouczenie z 1562 r. w sprawie kary za współzycie płciowe między macochą a pasierbem. Ławnicy wrocławscy polecali w tym wypadku ze względu na „hańbę krwi” ścięcie obojga winnych mieczem⁴¹. Ciekawą z punktu widzenia obyczajów była też nota z 1532 r. dotycząca ołomunieckiego czeladnika rzeźniczego niejakiego Mikołaja Schulza, który broniąc mięsa w jatce swego pana zabił dobierającego się do niego psa. W Ołomuńcu zamierzano go za to pozbawić prawa uprawiania rzemiosła. Ławnicy wrocławscy uznali, że czeladnik nie powinien być za swój postępek w żaden sposób karany⁴².

Wiele interesujących informacji z rozmaitych dziedzin życia przynoszą listy ławników wrocławskich w sprawach, które określiłem w mym zestawieniu jako różne. Tak na przykład o wysokim autorytecie i znawstwie złotników wrocławskich świadczy historia z 1505 r. Ławnicy Ołomuńca przesłali wtedy ławnikom wrocławskim pierścień, który zrobił dla pewnego szlachcica jeden ze złotników ołomunieckich. Szlachcic ten podejrzewał, że pierścień nie został sporządzony z dobrego złota. Ławnicy Wrocławia dali go do obejrzenia tutejszym złotnikom, którzy orzekli, że złoto jest dobre i że rzemieślnik ołomuniecki nie oszukał swego klienta⁴³.

³⁹ Tamże, fol. 8a. Na uwagę zasługuje szczególnie tekst o będących w owym czasie postrachem „morderczych podpalaczach”, jaki w pouczeniach księgi brzmi następująco: „mortbrenner aber halden wir vor die sich mutwillig fehens absagenn, anemenn, austretenn, bornen, droen und gemeinen nutz beschedigen und sich ann gleich und recht nicht wollen begnügenn lassen”.

⁴⁰ Tamże, fol. 55a—55b. Zasadnicza część tekstu brzmi: „Nach ordnung und geprauch lands ublicher sachsischer rechte, der wir und das gantze lanndt Schlesien uns halten, dartzue nach unsern alt erbrachten underhaltenen gewonhaiten, darf ein mann der an rathes ader gerichtts stat siczt, sein getzeugnus darumb er gefragt wirt inn der stadt gepitte ader in dem gerichtszwang soweit sich der erstreckt nicht von newes mit seinem eyd bestettigenn”.

⁴¹ Tamże, fol. 64a i 65a.

⁴² Tamże, fol. 57a.

⁴³ Tamże, fol. 30a—30b.

W 1517 r. ławnicy wrocławscy wydali orzeczenie dotyczące woźniców oskarżonych przez kupca o dopuszczenie do tego, że w czasie popasu spłonął na skutek pożaru przewożony przez nich towar. Wypowiedzieli się przy tym w sposób korzystny dla woźniców stwierdzając, że mogą oni odpowiadać za powstałą szkodę jedynie wtedy, jeśli udowodniona im zostanie wyraźna zła wola w tej sprawie⁴⁴. Na ślady handlu miast morawskich z Krakowem naprowadza nota z 1524 r. o sporze między Gabrielem i Stankiem z Ołomuńca a Waclawem Schwarzem z Opawy, który dał poręczenie za Andrzeja (Endressen ?) z Krakowa, że zapłaci za wino zakupione u wspomnianych wyżej kupców ołomunieckich⁴⁵.

Podane tutaj przykłady ilustrują tylko część bogatej problematyki stanowiącej przedmiot wrocławskich pouczeń prawnych dla Ołomuńca i związanych z nim miast morawskich używających prawa magdeburskiego. Używanie prawa magdeburskiego we wrocławskiej wersji śląskiej i związki prawne Ołomuńca z Wrocławiem są jednym z dowodów bliskiej łączności północnych Moraw z sąsiednim Śląskiem w epoce feudalizmu.

ÜBER DEN EINFLUSS DES WROCLAWER STADTRECHTES IN MÄHREN IN XIV—XVI JH.

In dem Artikel, der die juristischen Kontakte der Stadt Wrocław mit den mährischen Städten darstellt, skizziert der Verfasser einleitend die Einflüsse der schlesischen Muster auf die Bildung des deutschen Rechtes in Mähren. Danach bespricht er die rechtlichen Beziehungen zwischen Olomouc und Wrocław. Es wird dabei darauf hingewiesen, dass Olomouc, welches das Wrocławer Stadtrecht benutzte, juristische Ratschläge anderen Städten in Nordmähren erteilte, so dass durch dessen Vermittlung die Muster von Wrocław auf diesem Gelände breiter nachgeahmt wurden.

Mehr eingehend wurde die Sammlung der städtischen Rechte von Wrocław dargestellt, die im Jahre 1352 der Stadt Olomouc überliefert wurde und zur Grundlage des rechtlichen Verfahrens der Gerichte zu Olomouc wurde. Bei der Darstellung dieser Sammlung, die als Manuskript im Staatsarchiv in Opava, Filiale in Olomouc (Handschriften der Domkapitel-Bibliothek in Olomouc Nr. 403) erhalten geblieben ist, benutzt der Verfasser eine Analyse dieser Handschrift, die W. Weizsäcker im Jahre 1936 durchgeführt hatte. Die alltägliche Praxis der rechtlichen Beziehungen zwischen Olomouc und der mit ihm verbundenen Städte und Wrocław im XV u. XVI Jh. wurde auf Grund des Buches der juristischen Belehrungen besprochen, welches sich im Staatsarchiv in Brno unter der Signatur G. 10, Nr. 277 befindet. Der Verfasser vermutet, dass die im Buche sichtbare Abschwächung der rechtlichen Kontakte ab Jahre 1530 wahrscheinlich mit dem Siege der Reformation in Wrocław zusammenhing. Der Inhalt der rechtlichen Belehrungen betraf grösstenteils Erbschafts- und Eigentumsangelegenheiten, seltener kriminelle oder mit dem gerichtlichen Verfahren verbundene Fragen.

⁴⁴ Tamże, fol. 42b—43a.

⁴⁵ Tamże.